

Wizja zniszczenia Londynu w debacie lordów o wojnie powietrznej

LONDYN, 1.12. Wczorajsza debata w Izbie lordów nad stanem wojny lotniczych W. Brytanii wywołała dziś po ogłoszeniu oficjalnego stenogramu posiedzenia wielkie zainteresowanie kół politycznych i sławiając sensację dnia.

Dyskusję w Izbie lordów zainicjował książę Southland, jeden z najwybitniejszych polityków konserwatywnych b. podsekretarz stanu do spraw lotnictwa w pierwszym rządzie Baldwinia i b. podsekretarz stanu do spraw wojny w drugim gabinecie Baldwinia. Książę Southland jest nadto wiceprezidentem aeroklubu brytyjskiego i prezesem oraz inicjatorem Ligi powietrznej Imperium Brytyjskiego.

Ks. Southland wygłosił znakomitą mowę, w której przedstawił w sposób wyidealizowany sytuację Londynu w razie wojny:

— Granice Francji są obecnie — mówi on — jednym wielkim łancuchem podziemnych fortów, który się ciągnie na przestrzeni setek m. Obrona W. Brytanii która niekiedy bywa kanalem, nie jest już wyspą, lecz krajem kontynentalnym. Konieczne jest, aby w razie wojny, W. Brytania nie była bezbronna, niezdolna do obrony jako posiadająca wojska lotnicze i p. tego rządu, marynarki, niedostateczną i armię taką, że może jedynie przydać się dla celów policyjno-imperialistycznych.

Następnie mówca, przywódca skrajnych konserwatystów b. wysoki komisarz w Egipcie lord Lloyd zbija twierdzenie, że przeciwko atakom powietrznym niema skutecznej obrony. W r. 1918 obrona Londynu wystarczała, aby zapobiec w 60 proc. wielkim raidom niemieckim na Londyn. Obrona ta wystarczała również, aby zniszczyć 27 proc. atakujących Londyn samolotów. Z wypraw napowietrznych na Paryż tylko 7 proc. dotarło do stolicy Francji. Lord Lloyd uważa, że to za konieczne wyposażenie Londynu w skuteczną obronę napowietrzną.

Lord Cecil nie ulega wątpliwości, że ostry atak, podjęty na Londyn i inne wielkie ośrodki angielskie, w ciągu 48 godzin całkowicie zwrócił uwagę, na następujące fakty:

— Niemcy posiadają najszybsze na świecie samoloty pasażerskie typu Henkel 70, szybsze od większości pocigowych samolotów brytyjskich. Jedną z takich maszyn odbyła przed kilkoma dniami lot z Berlina do Sewilli w ciągu 8 godzin.

Ustalono, że ogólna waga bomb, rzucanych na Londyn w czasie całej wojny światowej, wyniosła 30 ton.

Obecnie 10 samolotów typu niemieckiego, może rzucić bomb i gazów tej samej wagi w ciągu jednego tylko raidu.

Coprawda w danej chwili, o ile wiadomo, Niemcy posiadają tylko 2 maszyny tego typu, ale budują więcej.

Samoloty te — oświadczył mówca — to najokropniejszy rodzaj nocnego motocykla bomb.

Ks. Southland zakończył swoje niezwykle interesujące przemówienie podkreśleniem, że W. Brytania pod względem obrony lotniczej nie jest już wyspą, lecz krajem kontynentalnym. Konieczne jest, aby w razie wojny, W. Brytania nie była bezbronna, niezdolna do obrony jako posiadająca wojska lotnicze i p. tego rządu, marynarki, niedostateczną i armię taką, że może jedynie przydać się dla celów policyjno-imperialistycznych.

Podobna jak we Francji linia fortów stanowić będzie granice Belgii i Szwajcarii.

Natomiast granice W. Brytanii znajdują się obecnie poprzeczni i dosłownie w powietrzu. Kto zniszczy Londyn ten zniszczy Anglię, gdyż zniszczy serce i mózg kraju.

Zniszczenie Paryża nie oznacza jeszcze końca Francji. Zniszczenie Berlina nie oznacza końca Niemiec. Te wielkie kraje kontynentalne nie zależą tak w swej egzystencji od swoich stolic, jak Anglia zależy od Londynu, jako od swego serca.

Mówca wysunął projekt stworzenia lokalnych eskadr obrony lotniczej w każdym hrabstwie i w każdym wielkim mieście angielskim, które, jego zdaniem, powinny z własnych zasobów utrzymywać dalekie eskadry lotnicze.

Co do Niemiec, to ks. Southland zwrócił uwagę, na następujące fakty:

— Niemcy posiadają najszybsze na świecie samoloty pasażerskie typu Henkel 70, szybsze od większości pocigowych samolotów brytyjskich. Jedną z takich maszyn odbyła przed kilkoma dniami lot z Berlina do Sewilli w ciągu 8 godzin.

Ustalono, że ogólna waga bomb, rzucanych na Londyn w czasie całej wojny światowej, wyniosła 30 ton.

Obecnie 10 samolotów typu niemieckiego, może rzucić bomb i gazów tej samej wagi w ciągu jednego tylko raidu.

Coprawda w danej chwili, o ile wiadomo, Niemcy posiadają tylko 2 maszyny tego typu, ale budują więcej.

Samoloty te — oświadczył mówca — to najokropniejszy rodzaj nocnego motocykla bomb.

Ks. Southland zakończył swoje niezwykle interesujące przemówienie podkreśleniem, że W. Brytania pod względem obrony lotniczej nie jest już wyspą, lecz krajem kontynentalnym. Konieczne jest, aby w razie wojny, W. Brytania nie była bezbronna, niezdolna do obrony jako posiadająca wojska lotnicze i p. tego rządu, marynarki, niedostateczną i armię taką, że może jedynie przydać się dla celów policyjno-imperialistycznych.

Podobna jak we Francji linia fortów stanowić będzie granice Belgii i Szwajcarii.

Natomiast granice W. Brytanii znajdują się obecnie poprzeczni i dosłownie w powietrzu. Kto zniszczy Londyn ten zniszczy Anglię, gdyż zniszczy serce i mózg kraju.

Zniszczenie Paryża nie oznacza jeszcze końca Francji. Zniszczenie Berlina nie oznacza końca Niemiec. Te wielkie kraje kontynentalne nie zależą tak w swej egzystencji od swoich stolic, jak Anglia zależy od Londynu, jako od swego serca.

Mówca wysunął projekt stworzenia lokalnych eskadr obrony lotniczej w każdym hrabstwie i w każdym wielkim mieście angielskim, które, jego zdaniem, powinny z własnych zasobów utrzymywać dalekie eskadry lotnicze.

Co do Niemiec, to ks. Southland zwrócił uwagę, na następujące fakty:

— Niemcy posiadają najszybsze na świecie samoloty pasażerskie typu Henkel 70, szybsze od większości pocigowych samolotów brytyjskich. Jedną z takich maszyn odbyła przed kilkoma dniami lot z Berlina do Sewilli w ciągu 8 godzin.

Ustalono, że ogólna waga bomb, rzucanych na Londyn w czasie całej wojny światowej, wyniosła 30 ton.

Obecnie 10 samolotów typu niemieckiego, może rzucić bomb i gazów tej samej wagi w ciągu jednego tylko raidu.

Coprawda w danej chwili, o ile wiadomo, Niemcy posiadają tylko 2 maszyny tego typu, ale budują więcej.

Samoloty te — oświadczył mówca — to najokropniejszy rodzaj nocnego motocykla bomb.

Ks. Southland zakończył swoje niezwykle interesujące przemówienie podkreśleniem, że W. Brytania pod względem obrony lotniczej nie jest już wyspą, lecz krajem kontynentalnym. Konieczne jest, aby w razie wojny, W. Brytania nie była bezbronna, niezdolna do obrony jako posiadająca wojska lotnicze i p. tego rządu, marynarki, niedostateczną i armię taką, że może jedynie przydać się dla celów policyjno-imperialistycznych.

Podobna jak we Francji linia fortów stanowić będzie granice Belgii i Szwajcarii.

Natomiast granice W. Brytanii znajdują się obecnie poprzeczni i dosłownie w powietrzu. Kto zniszczy Londyn ten zniszczy Anglię, gdyż zniszczy serce i mózg kraju.

Zniszczenie Paryża nie oznacza jeszcze końca Francji. Zniszczenie Berlina nie oznacza końca Niemiec. Te wielkie kraje kontynentalne nie zależą tak w swej egzystencji od swoich stolic, jak Anglia zależy od Londynu, jako od swego serca.

Mówca wysunął projekt stworzenia lokalnych eskadr obrony lotniczej w każdym hrabstwie i w każdym wielkim mieście angielskim, które, jego zdaniem, powinny z własnych zasobów utrzymywać dalekie eskadry lotnicze.

Co do Niemiec, to ks. Southland zwrócił uwagę, na następujące fakty:

— Niemcy posiadają najszybsze na świecie samoloty pasażerskie typu Henkel 70, szybsze od większości pocigowych samolotów brytyjskich. Jedną z takich maszyn odbyła przed kilkoma dniami lot z Berlina do Sewilli w ciągu 8 godzin.

Ustalono, że ogólna waga bomb, rzucanych na Londyn w czasie całej wojny światowej, wyniosła 30 ton.

Obecnie 10 samolotów typu niemieckiego, może rzucić bomb i gazów tej samej wagi w ciągu jednego tylko raidu.

Coprawda w danej chwili, o ile wiadomo, Niemcy posiadają tylko 2 maszyny tego typu, ale budują więcej.

Samoloty te — oświadczył mówca — to najokropniejszy rodzaj nocnego motocykla bomb.

Ks. Southland zakończył swoje niezwykle interesujące przemówienie podkreśleniem, że W. Brytania pod względem obrony lotniczej nie jest już wyspą, lecz krajem kontynentalnym. Konieczne jest, aby w razie wojny, W. Brytania nie była bezbronna, niezdolna do obrony jako posiadająca wojska lotnicze i p. tego rządu, marynarki, niedostateczną i armię taką, że może jedynie przydać się dla celów policyjno-imperialistycznych.

Podobna jak we Francji linia fortów stanowić będzie granice Belgii i Szwajcarii.

Natomiast granice W. Brytanii znajdują się obecnie poprzeczni i dosłownie w powietrzu. Kto zniszczy Londyn ten zniszczy Anglię, gdyż zniszczy serce i mózg kraju.

Zniszczenie Paryża nie oznacza jeszcze końca Francji. Zniszczenie Berlina nie oznacza końca Niemiec. Te wielkie kraje kontynentalne nie zależą tak w swej egzystencji od swoich stolic, jak Anglia zależy od Londynu, jako od swego serca.

Mówca wysunął projekt stworzenia lokalnych eskadr obrony lotniczej w każdym hrabstwie i w każdym wielkim mieście angielskim, które, jego zdaniem, powinny z własnych zasobów utrzymywać dalekie eskadry lotnicze.

Co do Niemiec, to ks. Southland zwrócił uwagę, na następujące fakty:

— Niemcy posiadają najszybsze na świecie samoloty pasażerskie typu Henkel 70, szybsze od większości pocigowych samolotów brytyjskich. Jedną z takich maszyn odbyła przed kilkoma dniami lot z Berlina do Sewilli w ciągu 8 godzin.

Ustalono, że ogólna waga bomb, rzucanych na Londyn w czasie całej wojny światowej, wyniosła 30 ton.

Obecnie 10 samolotów typu niemieckiego, może rzucić bomb i gazów tej samej wagi w ciągu jednego tylko raidu.

Coprawda w danej chwili, o ile wiadomo, Niemcy posiadają tylko 2 maszyny tego typu, ale budują więcej.

Samoloty te — oświadczył mówca — to najokropniejszy rodzaj nocnego motocykla bomb.

Ks. Southland zakończył swoje niezwykle interesujące przemówienie podkreśleniem, że W. Brytania pod względem obrony lotniczej nie jest już wyspą, lecz krajem kontynentalnym. Konieczne jest, aby w razie wojny, W. Brytania nie była bezbronna, niezdolna do obrony jako posiadająca wojska lotnicze i p. tego rządu, marynarki, niedostateczną i armię taką, że może jedynie przydać się dla celów policyjno-imperialistycznych.

wicie sparaliżuje i zniszczy cały kraj.

Lord Cecil nie widzi możliwości skutecznej obrony przed atakami napowietrznymi. Skutkiem ataku takiego na Londyn byłoby tysiące, a według przypuszczeń niektórych, nawet miliony zabitych.

Nikt nie może przewidzieć rozmiarów takiej katastrofy, ale mogą być straszne. Niewątpliwie po-

dobny atak zostałby w odpowiedzi skierowany na stolice wrogości kra-

Do tego rodzaju wzajemnych ataków musi prowadzić — zdaniem lorda Cecila — wojna w powietrzu. Na zakończenie dyskusji jak donosiliśmy wczoraj, lord Londonderry — minister lotnictwa — zapowiedział zwiększenie 42 eskadr lotniczych angielskich do 52.

Umowa polsko-niemiecka o ułatwieniach granicznych

BERLIN, 1.12. W dniu dzisiejszym nastąpiła w tutejszym ministerstwie spraw zagranicznych wymiana dokumentów ratyfikacyjnych do umowy polsko-niemieckiej o ułatwieniach w ma-

Polscy piłkarze są już w Berlinie Jutro o godz. 14-ej walczą będą z Niemcami

Polska reprezentacja piłkarska, której wyniki w jutrzejszym meczu z Niemcami oczekiwać będzie z niepokojem cała sportowa Polska, przybyła w dniu wczorajszym o g. 19.27 na dworzec Friedrichstrasse w Berlinie.

We Frankfurcie nad Odrą oczekiwał już na polską drużynę berliński korespondent „Przeglądu Sportowego” p. Gliner, a na dworcu w Berlinie przywitali naszych graczy przedstawiciele polskiego konsulat, oraz liczni delegaci piłkarstwa i miejscowej prasy.

W skład ekspedycji, która po wygodnym przebyciu drogi zamieszkała wspólnie w hotelu „Central”, wchodzi pełna drużyna, wraz z rezerwowymi, której skład podawa-

W 15 rocznicę zjednoczenia Jugosławii Uroczysty obchód w komitecie porozumienia prasowego

Wczoraj w południe w lokalu klubu sprawodawców parlamentarnych w Sejmie odbyło się uroczyste posiedzenie komitetu polskiego porozumienia prasowego polsko-jugosłowiańskiego z okazji święta narodowego królestwa Jugosławii.

Posiedzenie zajął przewodniczący polskiego komitetu porozumienia prasowego polsko-jugosłowiańskiego red. Gietżyński, wskazując na doniosłość daty 1 grudnia jako rocznicę zjednoczenia ziem jugosłowiańskich w jedno wielkie państwo.

„Nasz Głos” w Łotwie Reorganizacja pisma polskiego

DYNEBURG, 1.12. — Na mocy uchwały walnego zebrania, polskie zjednoczenie narodowe na Łotwie rozpoczyna od 1-go grudnia r. b. wydawanie własnego pisma.

Dotychczasowe pismo na Łotwie „Nasz Głos”, wychodzące 3 razy w tygodniu, przelało swą koncesję na Zje-

Kradzież złota waro ci mi jona zł.

LONDYN, 1.12. Według doniesień z Singapuru dokonano ubiegłej nocy w ekspresie Bangkok-Penang wielkiej kradzieży złota wartości miliona złotych.

Nie należy mówić o tem, kto zaimie tron

BUDAPESZT, 1.12. Odpowiadając na interpelację Pallaviciniego, który protestował przeciwko dochodzeniu wszczętemu z powodu bankietu na cześć Ottona Habsburga, minister spraw wewnętrznych Kerestes Fischer oświadczył, iż bankiet był zebraniem politycznym, niezgodnym z obowiązującymi przepisami.

10 milionów bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych

WASZYNGTON, 1.12. Według danych amerykańskiej federacji pracy, liczba bezrobotnych w St. Zjedn. w m. październiku r. b.

W dniu trzeciej raty

Tajemnica powodzenia Pożyczki Narodowej

Wyobraźmy sobie, że jest nas w Polsce nie 32 miliony, lecz 32 osoby.

Stanowimy związek gospodarczy, spółdzielnię, falanster. Obracamy pewnym kapitałem, pracujemy, prowadzimy wymianę usług między sobą i z innymi, sąsiedzkimi związkami gospodarczymi.

I że nagle na radzie naszej kooperatywy zapada uchwała:

— Każdy z nas musi przynieść do wspólnego siewu po worku ziarna. O tyle mniej w roku bieżącym spożyje, worków zaś, pożyczony wspólnemu gospodarstwu, będzie mu zwrócony po 10-ciu latach.

Jakże łatwo ogarnąć tę sytuację w związku gospodarczym 32 osób i jakże trudno przychodzi taka sama świadomość w gromadzie 32 milionowej i gdy dobro pożyczane nazywa się nie ziarno na siew, lecz: pieniądź.

Pieniądź ma dziwne i niebezpieczne własności przystania Prawdy.

— Inaczej brzmi: — „daj ziarna na wspólny siew”, — a co innego: „daj pieniądze na wspólny siew!”

Łatwiej wyżyć się ziarnem, niż złotem, choć to równoważniki. Ale czyż nie skorszy jest każdy odłamać od swej kromki chleba połowę i oddać głodnemu, niż sięgnąć do kieszeni po pieniądze?

Bo pieniądź, że służy ludzkości emancypuje się czasem na jej pana — wytworzył sobie w psychice naszej odruch: nie dam!

Więc gdy mimo to wszystko — mimo odruch sławetny i te trudności identyfikowania ziarna ze złotem i tamte trudności czucia się w gromadzie 32 milionów tak, jak w najbliższym sąsiedztwie 32 osób — ludzie wypełniają lojalnie, karnie, sumiennie, z gotowością ponad wszelkie wymaganie —

tel. k.

Przy wypłacie d. et Ożywienie w Sejmie

Jak zwykle 1-go każdego miesiąca, panował wczoraj w Sejmie dość duże ożywienie, jako w dniu, w którym z okazji wypłacania diet licznie zjeżdżają się posłowie. Na listach płac przy nazwiskach byłych posłów, skazanych w procesie „Centrolewu”, umieszczona była uwaga: „Nie wypłacać”.

Z klubów sejmowych obradowały dwa: endecki i Stronnictwa Ludowego. Klub endecki omawiał wybory do samorządów i zastanawiał się nad taktyką wobec wznowienia w dniach najbliższych obrad sejmowych. Ludowcy ogłosili obszerny komunikat o swych obradach, w których wybory do rad gromadzkich główną odegrały rolę. W komunikacie swoim ludowcy krytykują sposób przeprowa-

żenia tych wyborów i oświadczają, że sprawę tę oświecą na plenum Sejmu.

Obrady sejmowej komisji budżetowej nad preliminarzem budżetu na rok 1934/35, rozpoczyna się prawdopodobnie 11 b. m. W dniu tym komisja rozpatrzy budżety Prezydenta Rzplitej, Najwyższej Izby Kontroli oraz Sejmu i Senatu.

Na następnym posiedzeniu komisji, które ma się odbyć 12 b. m., komisja zajmie się budżetem prezydium Rady ministrów i budżetem Funduszu Pracy.

Dalszy prowizoryczny, kalendaryczny obrad komisyjnych przewidyuje, że 13 b. m. rozpatrzony zostanie budżet ministerstwa oświaty, 14 b. m. budżet min. opieki społecznej, wreszcie 15 b. m. budżet ministerstwa rolnictwa.

10 milionów złotych w bonach Funduszu Inwestycyjnego

Z dniem wczorajszym ministerstwo skarbu emitowało boni Funduszu Inwestycyjnego. Emisja obejmuje 10 seryj bonów po 40.000 odcinków 25-złotowych. Ogółem więc bonów tych emitowano na 10.000.000 złotych.

Boni te sprzedawane są przez kasy urzędów skarbowych. Posiadają one cały szereg przywilejów. Przedewszystkiem wymieniane są one na gotówkę według nominalnej wartości przez wszystkie kasy urzędów skarbowych. Bonami temi placić można wszelkie państwowe podatki, daniny, opłaty, cła, kary pieniężne i grzywny, oraz zobowiązania pieniężne wobec skarbu państwa bez ograniczenia kwoty.

Natomiast od sum ulokowanych w bonach Funduszu Inwestycyjnego skarb państwa nie pobiera żadnych podatków. Boni te zwolnione są również od płacenia podatków samorządowych. Poza tem posiadają wszelkie prawa papierów pupilarnych, mogą więc być składane jako kaucje, wadła i t. p.

Ulokowanie wolnej gotówki w bonach Funduszu Inwestycyjnego daje pełną gwarancję, gdyż za boni te odpowiada skarb państwa, a zabezpieczenie specjalne stanowią majątek i dochody Fun-

duszu Inwestycyjnego, oraz cały majątek i dochody lasów państwowych.

Poza temi przywilejami i pełnem zabezpieczeniem, atrakcją tych bonów jest premijowy sposób ich umarzania. Co czwartek w drodze publicznego losowania, przeprowadzanego przez komisję rządową, umarzanych będzie 7 numerów bonów z każdej serii, czyli razem, wobec wypuszczenia 10-ciu seryj — 70 bonów. Za każdy bon wylosowany o wartości 25 złotych wypłacane będzie 100 zł. Co tydzień więc każdy posiadacz bonu inwestycyjnego go wygrać może 100 złotych, uzyskując w ten sposób 75 złotych zarobku. Pierwsze losowanie odbędzie się dnia 28 grudnia r. b.

Kwoty uzyskane ze sprzedaży tych bonów będą użyte na cele roboty inwestycyjne, które nie tylko zatrudnia bezpośrednio pewną część bezrobotnych, ale i dostarcza zatrudnienia całemu szeregowi galezi przemysłu.

Ulokowanie więc w tych bonach jak największej części wolnej gotówki przyczyni się do tak pożądanego przez wszystkich zwiększenia obrotów gospodarczych wewnątrz kraju.

Dla dobra lasu polskiego

Inauguracja Rady Gospodarki Drzewnej

Jest jedna dziedzina gospodarki narodowej, dziedzina olbrzymia, która na ogół, niestety, nie cieszy się zainteresowaniem społeczeństwa. Są to lasy i gospodarka drzewna.

Sytuację tę trafnie scharakteryzował wiceminister rolnictwa p. Wacław Karwacki, mówiąc:

— Stosunek społeczeństwa do lasów cechuje bądź powierzchowny sentyment, bądź kształtuje się on w zależności od stopnia osiąganych z lasów korzyści materialnych.

8 miliardów złotych

Przy tej okazji należy uświadomić sobie, że lasy zajmują w Polsce przeszło 22 proc. całej powierzchni, a produkcja ich wynosi 17 milionów metrów sześciennych drzewa.

Nie jest to dużo. Lasy w Polsce stanowią zaledwie 2,7 proc. obszaru leśnego Europy, a procent leśności stawia nas na szarym końcu krajów europejskich.

Lasy polskie mają kilku właścicieli: 45 proc. należy do większej własności prywatnej, 32 proc. do państwa, 21 do mniejszej własności, a 2 proc. do instytucji publicznych. Ogólna wartość lasów wynosi około 8 miliardów złotych.

Gospodarka drzewna odznacza się wybitnie charakterystyczną cechą, która nie ma analogii w gospodarce w innych dziedzinach. Jest to okres produkcji, który trwa 80 do 100 lat, gdy np. w rolnictwie tylko jeden rok.

Względny powyższe wymagają ostrożnego traktowania zagadnienia lasów i ich eksploatacji, wybijając na czoło ochronny charakter polityki państwa w lasach własnych i prywatnych.

Gdy las

sta się drewnem

Druga faza gospodarki drzewnej zaczyna się z chwilą, gdy las staje się drewnem, a więc w dziedzinie przemysłowo-handlowej. Funkcje te pełni zarówno państwo, jak i własność prywatna, przeze mnie państwo występuje w postaci Administracji lasów państwowych.

Jednakowy cel — osiągnięcie maksimum dochodowości z lasów, wywołują potrzebę znalezienia między państwem a prywatną gospodarką tych punktów styku, które godzą obie gospodarki. Ta placzka ma dla harmonijnego współdziałania winna być Rada Gospodarki Drzewnej.

Wczoraj odbyła się inauguracja Rady, w której skład wchodzi 21 przedstawicieli: zrzeszenia związków właścicieli lasów, Rady naczelnej związków drzewnych, Związku izb i organizacji rolniczych, Związku izb przemysłowo-handlowych i Administracji lasów państwowych.

Obrady zajął p. minister Br. Nakoniecznikowski — Klukowski, pod-

kreślając doniosłość zagadnień, z jakimi będzie miała do czynienia Rada Gospodarki Drzewnej i wyraził nadzieję, że działalność jej wyda dobre wyniki.

ryzys i pomoc

W imieniu Związku właścicieli lasów przemawiał prezes Fundacji, omawiając wyniki dekonjunktury w gospodarce drzewnej. Produkty drzewne stanowią w swoim czasie 25 proc. wartości naszego wywozu, dziś odsetek ten zmalał do 14 proc.

Jednakże kierunki naszego eksportu drzewnego wykazują w swej penetracji wielką wszechstronność i godną podziwu elastyczność. Dowodem tego jest szybkie przestawienie się naszego wywozu z Niemiec na Anglię po obostrzeniach celnych w Niemczech.

W okresie ostatnich dwóch lat ministerstwo rolnictwa oraz przemysłu i handlu czyniły wysiłki celem przyśpieszenia z pomocą produkcji leśnej. Mianowicie wydały ustawę o zastawie drzewnym, dopomagały w uzyskaniu lepszych cen przy dostawach państwu wych, weszły na drogę racjonalizowania eksportu przez utworzenie Komitetów Eksportowych, wreszcie powołały do życia Radę Gospodarki Drzewnej.

Ale bodaj najplodniejszą czynem w dziedzinie pozytywnej polityki drzewnej jest realizowana przez ministerstwo rolnictwa współpraca z odłamami własności leśnej: państwowej i prywatnej, co daje możliwość racjonalnego ujęcia i obrony interesów w produkcji leśnej i stwarza w tej dziedzinie duże perspektywy na przyszłość.

Przełomowy dzień

Dyrektor A. Lorel imieniem Administracji lasów państwowych oświadczył, że powołanie Rady winno stanowić punkt zwrotny, rozpoczynający nowy okres w rozwoju naszego drzewnictwa, które wymaga postawienia go na wyższym poziomie organizacyjnym, technicznym i finansowym.

Jest to żmudna praca, wymagająca wiele czasu i znacznych wysiłków, przedewszystkiem ze strony jednostek czynnych w tej gałęzi naszego gospodarstwa narodowego. Dla wysiłków tych prace Rady Gospodarki Drzewnej będą niewątpliwie motorem i drogowskazem.

Samo podjęcie takiej pracy przez Radę, która dotąd była prowadzona z mniejszym lub większym natężeniem, z mniejszymi lub większymi wynikami na poszczególnych odcinkach frontu produkcji drzewnej nie znamionuje jeszcze przełomu. Znamionuje go natomiast fakt podjęcia tej pracy w tym zespole, jaki przedstawia Rada Gospodarki Drzewnej.

Po wyborze 3-ch komisji (traktatowej, organizacyjnej produkcji i zbytu oraz obciążenia produkcji) przemawiał p. wiceminister Karwacki.

Cel jest realny

— Przebieg obrad pierwszego posiedze-

nia wykazał — mówił p. wiceminister — że cel ten jest całkowicie możliwy i realny, gdyż wysuwane różnice zapatrywań i poglądów są tylko napotrzebie sprzeczne i po gruntownym i fachowym analizie okazują się nieistotne. Państwo, posiadające wielkie obszary leśne, nie może oczywiście wyrzucić się tych rozmiarów, jakie zapewnia własna działalność przemysłowa.

Planowy rozwój tej działalności, poddany ogólnie obowiązującej zasadzie opłacalności będzie jednak utrzymany w takich granicach, które pozostawia przemysłowi prywatnemu do-

statecznie szerokie pole ekspansji, a zdrowa inicjatywa prywatna w dziedzinie gospodarki drzewnej zawsze znajdzie życiowe poparcie ze strony państwa, który pragnie zapewnić prywatnemu przemysłowi drzewnemu odpowiednie warunki normalnego rozwoju.

Zamykając pierwsze posiedzenie Rady Gospodarki Drzewnej p. wiceminister Karwacki wyraził przekonanie, iż dzień ten będzie stanowił ważny etap w historii polskiej gospodarki drzewnej.

Król Borys III do posłów o pokojowej polityce Bułgarii

SOFIA, 1. 12. Król Borys III przyjął wczoraj wieczorem ze zwykłym ceremoniałem specjalną komisję parlamentarną, której zadaniem było doręczyć monarchii odpowiedź na mowę tronową, uchwaloną ostatnio przez izbę.

Przewodniczący izby, Malinow, odczytał królowi tekst odpowiedzi. Król wygłosił do członków komisji przemówienie, w którym podkreślił, że, pomimo szeregu zarządzeń i wysiłków, kryzys gospodarczy i finansowy utrudnia dalszy rozwój kraju, co staje się przedmiotem troski wszystkich kół. Król odwołał się do solidarności i jednomyślności przedstawicieli wszystkich grupowań.

Przechodząc następnie do polityki zagranicznej, król mówił dalej: — Podzielim całkowicie radość pań-
— Podzielim całkowicie radość pań-
— Podzielim całkowicie radość pań-

stwa nam dobre stosunki ze wszystkimi państwami oraz, z powodu pozyskania przez Bułgarię zaufania i sympatii zagranicą.

Pragnę wyrazić raz jeszcze moją najwyższą wdzięczność szefom państw i rządów w krajach, które odwiedziliśmy, za miłe przyjęcie, zgotowane królowi i mnie podczas ostatniej podróży zagranicę. Zresztą przyjęcie to było wyrazem zasłużonego szacunku, jakim cieszy się naród bułgarski.

Moje niedawne spotkanie z monarchami Jugosławii i Rumunii stanowiły rzeczywistą manifestację przyjaźni, która nie może nie napędzać nas do radości. Z drugiej strony wizyty, jakie złożył nam wybitni mężowie stanu Turcji, Rumunii i Węgier, przyczyniły się do zacieśnienia węzłów przyjaźni i uregulowania stosunków gospodarczych między naszymi narodami.

Po przemówieniu król rozmawiał dłuższy czas z deputowanymi i członkami rządu.

Rozgrywka wyborcza w drugim terminie w Hiszpanii

MADRYT 1.12. Wczoraj oficjalnie ogłoszono wyniki wyborów do koryzów, odbytych w dn. 19 listopada. Uznano za ważny wybór 361 posłów, w tym 172 prawicowców, 129 z centrum i 60 lewicowców.

Brak danych co do 9 mandatów. Uznano za nieważny wybór 93 posłów. Balotowanie ich odbędzie się w najbliższą niedzielę dn. 3 grudnia.

Ze względu na bliski termin drugiego głosowania do koryzów, pod bagandą znacząco, zyskała na siłę. Murzy pokryte są afiszami.

Zebrań wyborczych są znów niezmienne liczne.

Radykalni i republikańscy wycofali na mocy porozumienia niektórych kandydatów, tak iż właściwie ściera się obecnie prawica z socjalistami.

Żywiły antymarksistowskie dysponują potężnymi środkami wyborczymi: wydano 60.000 nowych afiszów. Walka dwu ścierających się obozów zapowiada się bardzo ostro.

MADRYT 1.12. Dziennik „El Socialista” w dalszym ciągu ogłasza rewelacje o przygotowaniach do przewrotu.

Tym razem pismo socjalistyczne pisze o planie radykałów, twierdząc m. in. że w różnych centrach radykalnych rozdano „broń” przyczem część garnizonu z Saragossy przygotowywać miało do marszu na Madryt. Zonierze i młodzież radykalna zamierzali uwieścić członków komitetu wykonawczego partii socjalistycznej i Unii generalnej pracy.

Niemcy-skandalisci w parlamencie Czechosłowacji

PRAGA, 1.12. W parlamencie doszło wczoraj do burzliwego incydentu, wywołanego przez 2-ch posłów niemiecko-narodowych Kalinę i Scholicha, którzy w prowokacyjny sposób wygłaszali mowy obelżywe przeciwko demokratom, Żydom oraz emigrantom niemieckim.

Posłowie ci oświadczyli, iż „śwa styka walczą z żydowskim imperializmem oraz nacjonalizmem”.

W pewnym momencie przemówienie Scholicha spotkało się z gwałtowną krytyką jednego z niemieckich posłów socjalistycznych.

Wywijała się utarczka słowna. Scholich protestującego posła socjalistycznego nazwał ogonem woliwym.

Niemieccy posłowie socjalistyczni usiłowali czynnie znieważać Scholicha oraz Kalinę.

Doszło do wielkiego zamieszania, któremu dopiero położyła kres energiczna interwencja posłów innych grupowań politycznych.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

KSIAŻE INTERNOWANY

Ks. Sachsen Meiningen, skazany na 6 tygodni aresztu za propagandę hitlerowską będzie po odsiedzeniu kary internowany w obozie w Woellersdorf.

ZA WYDANIEM DOKUMENTÓW

Trybunał w Metz skazał Rogera Jacques, który pracował przy fortyfikacjach w Saint Avoide, wydał pewne dokumenty, dotyczące obrony w ręce agenta niemieckiego z Saarbrücken, na 4 lata więzienia i 100 franków grzywny.

BUDŻET JAPONII

Budżet Japonii na 1934 zamyka się po stronie wydatków sumą 2,106 milionów jen. Po stronie dochodów sumą 1,248 milionów jen; po stronie wydatków największą pozycję stanowi wydatki 472 mil. jen na marynarkę wojenną, 448 mil. jen na armię.

PETYCJA 12.000

W Izbie Gmin wczoraj wzięto petycję, podpisaną przez 12.000 kapitanów i oficerów angielskiej marynarki handlowej z żądaniem zbadania stosunków w angielskiej marynarce handlowej.

GOŚCIE WĘGERSCY

Premier węgierski Gömbös i minister Kallay odjeżdżają wczoraj popołudniu po kilkudniowym pobycie w Austrii do Budapesztu.

WYBRYKI HITLEROWSKIE

W Innsbrucku hitlerowcy rzucili wczoraj w różnych punktach miasta przeszło 700 papierów. Aresztowano 7 osób, które skazano natychmiast

na 6 miesięcy aresztu. W Grazu i w Ried również rzucano petardy.

6 EGZEKUCJI

Wczoraj o świcie na dziedzińcu więziennym w Kolonii odbyła się egzekucja 6 robotników — komunistów, skazanych wyrokiem sądu przysięgłych w lipcu r. b. na śmierć za zamordowanie 2 członków szturmówki narodowo-socjalistycznej.

ROZRUCHY ANTYSEMICKIE NA WĘGRZECH

W Budapeszcie podczas zajść antysemitycznych policja rozproszyła demonstrację studentów. Aresztując 33 osoby. W Debreczynie skonfiskowano 15.000 ulotek, nawołujących do ekscesów antyżydowskich.

DYMIJSJA KONSYSTORZA

Konsystorz niemieckiego kościoła ewangelickiego podał się do dymisji.

ODWOŁANA WOJNA CELNA

Wobec groźby zarządzeń retorsyjnych ze strony rządu angielskiego, rząd francuski postanowił wrzucić się stosowania dodatkowego cła w wysokości 15 proc. na towary angielskie.

PRZESILENIE W PERU

W Peru na miejsce rządu Prado, który podał się do dymisji, utworzony został nowy gabinet z Don Jose Riva Aguerro na czele.

WOJNA DOMOWA W CHINACH

Szef egzekutywy republiki chińskiej wydał dekret, mocą którego rząd Tanzi-Ching-Kaia, który niedawno ogłosił niepodległość prowincji Fu-Kien, uznany zostaje za zdradcę narodu chińskiego i wylew z ród prawa.

ZA UZNANIEM SOWIETÓW

W sejmie Czechosłowacji poseł narodowo-socjalistyczny Richter, który uchodził za meża zaufania Benesza, w ostrym sposobie wywodził przeciwko narodowemu demokratom (Kramarz), sprzeciwiającym się uznaniu Sowietów.

Minister St. Starzyński prezesem rady grodzkiej B. B.

P. minister Stefan Starzyński objął przewodnictwo rady grodzkiej Bloku Bezpartyjnego Warszawa - Południe. Śródmieście po prof. dr. Szyman-

Zmiany w M. S. Z.

Przesunięcia wśród konsułów

Rada do spraw emigracyjnych przy ambasadzie Rzpłitej w Paryżu p. Henryk Małhomme, został konsulem generalnym Rzpłitej w Morawskiej Ostrawie.

Dotychczasowy konsul generalny w Morawskiej Ostrawie dr. Karol Ripa odwołany został do centrali M. S. Z.

Do centrali M. S. Z. odwołani zostali: konsulowie w Pile p. Jan Jerzy Smigielski, w Essen p. Aleksy Wdźwiek-

ski, w Użhorodzie p. Michał Świerzbinski, w Wiedniu p. Aleksander Dunajewski i sekretarz poselstwa Rzpłitej w Kairze p. Adam Benis.

Konsulem w Użhorodzie mianowany został p. Mieczysław Chalupecki, konsulem w Pile — dr. Tadeusz Drobniak konsulem w Essen — dr. Zygmunt Zawadowski i konsulem w Kurytybie — p. Czesław Kiliński.

Koncepcja polska zamiast systemu francuskiego

WIEDEŃ, 1.12. „Wiener Neues-tes Nachrichten” zamieszcza datowany z Berlina artykuł o stosunkach polsko-niemieckich.

Autor artykułu pisze, że system francuski nie dał Polsce zabezpieczenia jej granic zachodnich. Wobec czego, Polska musiała prowadzić samodzielną politykę zagraniczną.

Min. Beck, mąż zaufania Marszałka Piłsudskiego, nie jest ani zdecydowanie przyjaciele Niemiec ani ich absolutnym wrogiem — jestnie.

on żołnierzem, posiadającym zrozumienie dla faktów.

Koncepcja ministra Becka, zmierzająca do porozumienia się z Niemcami przed porozumieniem niemiecko-francuskim, ma charakter konstruktywny.

Dzięki zręcznemu posunięciu szachowemu ze strony ministra Becka, Polska w każdym razie odnieśli korzyści bez względu na to, czy porozumienie niemiecko-francuskie dojdzie do skutku, czy też nie.

Sterylizacja w Gdańsku na wzór ustawy hitlerowskiej

GDĄŃSK, 1.12. Senat gdański wydał rozporządzenie, wprowadzające w Gdańsku i na terenie wolnego miasta prawo sterylizacji w stosunku do osób cierpiących na choroby dziedziczne a mianowicie na dziedziczny niedorozwój umysłowy, schizofrenię, epilepsję, tani-

niec św. Wita, dziedziczną ślepotę i głuchotę oraz w stosunku do chorych na poważny alkoholizm. Instancją decydującą jest specjalnie w tym celu utworzony sąd

zdrowności dziedzicznej.

Rozprawy sądu są tajne, rozstrzygnięcia jego ostateczne.

Dekret senatu wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1934 roku.

W przeciwieństwie do podobnego zarządzenia, wydanego w Rzeszy, dekret senatu nie obejmuje zwolnień seksualnych.

Plan wprowadzenia zarządzenia sterylicacyjnego spotkał się swego czasu z ostrym protestem ze strony katolickich kół gdańskich.

Atak faszystów

na b. premiera Czechosłowacji

PRAGA, 1.12. Politycznym wydarzeniem wczorajszego posiedzenia Izby była sensacyjna deklaracja byłego premiera Udrzala.

W czasie wczorajszego posiedzenia Izby przywódcą narodowej ligi faszystowskiej Stribny niezwykłe ostro zaatakował byłego rządu Udrzala, zarzucając mu lekkomyślne roztrwonienie 4-ch miliardów koron czeskich.

Stribny dał wyraz zdziwieniu, że parlament dotychczas nie zdecydował się na postawienie byłego

rządu Udrzala w stan oskarżenia. Ten, w parlamencie czechosłowackim dotychczas gienotowany osobisty atak, skłonił byłego premiera Udrzala do oświadczenia, w którym zarzuty Stribnego nazwał podłą prowokacją.

Udrzał zażądał ponadto, aby obecny rząd natychmiast wszczął surowe śledztwo w tej sprawie, przekierowując jego rządowy celem przedłożenia parlamentowi w jaknajbliższym czasie sprawozdania.

Rewizje w Irlandji u przywódców opozycji

DUBLIN, 1.12. Policja dokonała nieoczekiwane rewizji w mieszkaniu przywódcy faszystów irlandzkich gen. O'Duffy.

Jednocześnie odbyła się rewizja w mieszkaniu b. wicepremiera

Blythe'a oraz ministra finansów w rządzie Cosgrave'a; w lokalu Ligi farmerów, która niedawno przyłączyła się do stronnictwa „Zjednoczonej Irlandji”.

Niesforni palacze na okręcie „Polonia”

W czasie pobytu statku „Polonia” w porcie Konstancja lekarz okrętowy przeprowadził przepisową inspekcję zdrowia załogi. Inspekcja ta wykazała, iż jeden z palaczy uległ chorobie zakaźnej. Wobec tego komendant okrętu kpt. Knotgen zdecydował, aby wspomnianego palacza odesłać do szpitala w Gdyni celem poddania leczeniu.

Decyzji tej sprzeciwili się palacze na „Polonii”, domagając się po zostawieniu chorego przy pracy, a w dalszej konsekwencji wszyscy wymówili pracę.

Wobec tej niesubordynacji kpt. Knotgen przyjął wyzwanie, polecił wypłacić pensje, jednocześnie zawiadomił o tem konsula Rzpłitej w Bukareszcie. Palacze zostali skierowani do granicy polskiej w Sals-

tynie.

Według późniejszych i dokładniejszych wiadomości, sprawa wyjaśniła się o tyle, iż zwolnienie palaczy okrętowych, jak widać elementu ciemnego, objęło tylko 20-tu ludzi na 240 osób załogi „Polonii”.

Nie może być węc mowy o jakimkolwiek „buncie” załogi, z którą wśród której nikt nie solidaryzował się z niesłusznym stanowiskiem palaczy.

Po oddaleniu palaczy, którzy odmówili posłuszeństwa, przyjęło na ich miejsce nowych „Polonia”, która przybyła do Konstanczy w dniu 29 listopada celem przeprowadzenia dorocznego remontu w tamtejszych dokach, pozostanie tam do 27 b. m.

8 miesięcy zamiast 2 lat Wyrok za petardę we Lwowie

LWÓW, 1.12. Dziś w południe ogłoszony został wyrok w toczącym się przed lwowskim sądem apelacyjnym procesie przeciwko Zygmuntovi Zamorskiemu, studentowi Politechniki, oskarżonemu o rzucanie petard w dniu 29 listopada r. ub. przy ulicy Kopernika w czasie zajść antyżydowskich.

Sąd okręgowy, przed którym Z. Zamorski stanął kilka miesięcy temu, skazał go na 2 lata więzienia z zawieszeniem kary na 5 lat.

Obecnie sąd apelacyjny wydał wyrok, skazujący Zamorskiego na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na dwa lata i z zaliczeniem aresztu śledczego.

6 skazanych

w procesie o załscia w Stopnickiem

KIELCE, 1.12. Sąd okręgowy w Kielcach na sesji wyjazdowej w Busku po trzydniowej rozprawie wydał wyrok w sprawie zajść w Pias-

fana Maia na 1 rok więzienia a J. Skrzypka na 6 miesięcy więzienia. 4 oskarżonych uniewinniono.

Wobec Bogdańskiego, który skazany został na 5 lat więzienia, Stanisława Króla i Stefana Nowickiego na 2 lata więzienia, Wincentego Kasprzyka i Ste-

Obrońca zapowiedział apelację.

Biskup w Przemyslu będzie laica dzień mianowany

Z kół miarodajnych dowiadujemy się, że w najbliższych dniach nastąpi obsadzenie wakującej po śmierci s. p. ks. biskupa Nowaka katedry przemyskiej.

Jak słychać kandydatami na katedrę są obecny sufragani przemyski ks. biskup Franciszek Barta i ks. Wojciech Tomak, kanonik kapituły przemyskiej.

Subskrypcja urzędników

wynosi 23 proc. Pożyczki Narodowej

Najnowsze dane statystyczne dotyczące subskrypcji Pożyczki Narodowej jak to już prasa doniosła wykazały 1.425.000 subskrybentów na 337.642.000 zł.

Szczegółowe dane wskazują, że z ogólnej ilości subskrybentów na funkcjonariuszów państwowych

przypada 32,4 proc. t. j. 461.000 osób, nie licząc inwalidów i emerytów państwowych.

Pod względem sumy funkcjonariusze państwowi również bez inwalidów emerytów subskrybowali 23 proc. ogólnej sumy t. j. 77.624.000.

Odroczone obrady akcjonariuszów „Zyrardowa”

W sali Techników w Warszawie miało się odbyć onegdaj doroczne walne zgromadzenie Towarzystwa Zakładów Zyrardowskich. Na zgromadzenie przybyli akcjonariusze reprezentujący 111.225 akcji, jednakże niektórzy pełnomocnictwa

zostały zakwestionowane z powodu braku należytej legalizacji podpisów.

W ten sposób wobec braku przewidzianego przez statut quorum, walne zgromadzenie zostało odroczone.

GIELDA

GIELDA WARSZAWSKA z dnia 1-go grudnia

Dwz

Belgia 123,90; Gdańsk 173,18; Holandia 358,45; Londyn 29,40; Nowy Jork 5,57; Nowy Jork (kabel) 5,59; 5,60; Paryż 34,85; Praga 26,43; Szwajcaria 172,34; Sztokholm 151,70; Włochy 46,89.

Papier procentowe

7 proc. poź. stabilizacyjna 53,25 — 53,00 — 53,13 (w proc.); 5 proc. konwersyjna 52,00 i drobne odcinki 51,75; 5 proc. poź. kolejowa konwersyjna 46,00; 8 proc. LZ 4,8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94,00 (w proc.); 7 proc. LZ, i 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83,25; 8 proc. LZ, Banku rolnego 94,00; 7 proc. LZ, Banku rolnego 83,25; 8 proc. LZ budowlane Banku gosp. kraj. i em. 93,00; 4

Komisja Zw. Miast Polskich zatwierdziła projekt inwestycji w Białymstoku

Jak się dowiadujemy—posiedzenie komisji techniczno-ekonomicznej Związku Miast Polskich, które odbyło się w tych dniach w Warszawie, poświęcone było całkowicie rozpatrzeniu projektów inwestycyjnych naszego miasta. Po szczegółowym omówieniu tej sprawy i wysłuchaniu wyczerpujących wyjaśnień p. komisarza Nowakowskiego, przedstawione wnioski zostały przez komisję w całości zaakceptowane i w dniach najbliższych zostaną z przychylną opinią skierowane do Funduszu Pracy celem wyasygnowania potrzebnych kredytów. Preliminarz przewidzianych robót obrać się w granicach ponad 800 000 zł.

Choinka dla dzieci „Rodziny Urzędniczej”

Dnia 6 b. m. w prywatnych apartamentach p. Wojewody odbędzie się pod przewodnictwem p. wojewodziny Reginy Zyndram-Kościakowskiej posiedzenie w sprawie zorganizowania choinki dla dzieci pracowników państwowych — członków „Rodziny Urzędniczej” w Białymstoku.

Strzelcy i K.P.W. w rocznicę listopadową

Staraniem komendy I i VI oddziału Z. S. i Kolejowego Przystosowania Wojskowego w Białymstoku urzędowa została dn. 29 b. m. w sali „Ogniska” przy ul. Szosa Żółtkowska 12 uroczysta akademja z okazji przypadającej rocznicy powstania listopadowego, według nader uroczajnego programu. Społeczeństwo miejscowe, doceniając znaczenie rocznicy powstania listopadowego, wypełniło salę „Ogniska” po brzegi.

Słowo wstępne wygłosił p. Szwantner. W czasie akademji wystawiono jeden akt sztuki scenicznej Edw. Lewańskiego p. t. „W katedrze”. Na zakończenie akademji chór strzelecki pod kierownictwem p. Zdaniowicza odśpiewał szereg pieśni legionowych. Na szczególną uwagę i uznanie zasługuje wystąpienie sześciolatek Mimi Zawistowskiej, która zadeklamowała „Bajki wieczorne”.

Honorowi członkowie

Tow. przyjaciel państw. gimnazjum żeńskiego im. Anny z Sapiehow Jąbłonowskiej — w uznaniu długoletniej i wybitnej pracy, położonej dla gimnazjum nadało na walnym zgromadzeniu godność honorowych członków Towarzystwa p. Jadwidze Książkiewiczowej i p. Janowi Nowickiemu.

Dolar

Oddział Banku Polskiego w Białymstoku płacił wczoraj za dolara 5.58, sprzedawał zaś po kursie 5.65. Czeki na Londyn: kupno—29.30, sprzedaż—29.45.

Komunikat.

W związku z brutalnym napadem dr. Gogolewskiego na członka SDB, redaktora „Dziennika Białostockiego”, p. Lucjana Duczyńskiego, Syndykat Dziennikarzy Białostockich wyraża swoje oburzenie i podnosi jak najostrejszy protest przeciwko tego rodzaju próbom zastraszenia niezależnej opinii. Równocześnie Syndykat stwierdza, że pochwała niecnego postępcy ukazała się jedynie w piśmie, redagowanym przez osobnika, prawomocnie usuniętego poza nawias dziennikarstwa Rzplitej Polskiej, wobec czego za tę niesłychaną w dziejach

dziennikarstwa unenuncjację Syndykat odpowiedzialności nie ponosi. Syndykat podjął kroki celem ukarania winnych i ukrócenia raz na zawsze bandytyzmu społecznego we wszelkich jego postaciach. Syndykat stwierdza z satysfakcją, że dążenia jego w tym względzie znajdują całkowite poparcie władz administracyjnych.

Proces o nadużycia skarbowe w Grodnie

Wznowiona po tygodniowej przerwie rozprawa w procesie o nadużycia skarbowe w Grodnie została znów po kilkugodzinnym posiedzeniu sądu — przerwana do czwartku, dn. 7 bm. Stało się to z powodu niewykończenia pracy przez biegłych. Nprz. biegły Piotrowski na 152 zadane mu pytania przygotował zaledwie dwie odpowiedzi, prosząc sąd o dodatkowe materiały. Biegły Świąszkowski przedłożył sądowi listę odpowiedzi na pytania, przyczem zaznaczył, że w każdej chwili gotów jest dać odpowiedź na wszystkie pytania i prosił sąd o zezwolenie na wyjazd z Grodna.

Kilkakrotnie zabierali głos w sprawie odpowiedzi biegłych obrońcy, wskazując, że pytania urzędu prokuratorskiego wychodzą poza ramy konkluzji aktu oskarżenia i że w związku z tem ekspertyza przeciąga się, narażając oskarżonych na koszty, których oni nie będą w stanie pokryć, może więc sąd powołać decyzję co do ewentualnego przyjęcia tych kosztów przez Skarb Państwa.

W sprawie zadanych biegłym pytań zabierał również głos przedstawiciel ministerstwa skarbu, p. Sowiński.

Prokurator złożył sądowi nowe dowody w sprawie Chałęcy. Mianowicie akta wymiarowe na 1925 rok oraz list Chałęcy z roku 1925, w którym Chałęca twierdzi, że zaświadczania walutowe, wystawiane przez Bank Polski są niezachwianą podstawą do określenia wysokości obrotu. List ten w znacznym stopniu osłabia główną nić obrony, która, jak wiadomo z przewodu sądowego, twierdziła, że zaświadczania walutowe nie stanowią podstawy do określenia obrotu.

Pożar

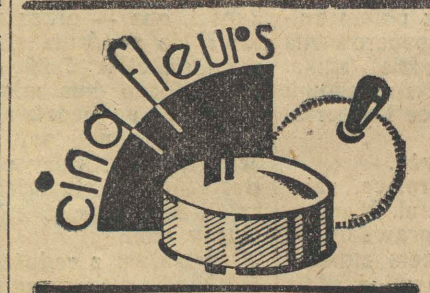
W szpitalu Żydowskim przy ul. Warszawskiej 15 powstał w mieszkaniu dra Kramarza od wmurowanej w leżak kominy belki pożar. Spłonęło całe urządzenie pokoju. Ogień ugaszono w porę.

Unieruchomiona zmiana

W fabryce sukna Poczebuckiego przy ul. Monopolowej 20 unieruchomiona została druga zmiana. Bez pracy pozostało 30 osób.

Samobójstwo

W mieszkaniu swym przy ul. Sitariskiej 3 powiesił się 37-letni Aleksander Bielicki. Przyczyna samobójstwa — nieuleczalna choroba i brak środków do egzystencji.



FORVIL
PUDER O SUBTELNYM TRWAŁYM ZAPACHU
Prosimy nie ulegać namowom sprzedawców, usiłujących pudry o ludzko podobnych opakowaniach i nazwach, sprzedawać zamiast oryginalnego pudru 5 Fleurs Forvil Paris.
Oryginalny puder 5 Fleurs Forvil Paris posiada napis na denku „POUDRE FORVIL”. Polecamy wszelkimi sławami wody toaletowej i perfumy 5 Fleurs Forvil Paris oraz inne zapachy.

Rejestracja dłużników b. skarbu rosyjskiego

Stosownie do polecenia Izby Skarbowej urząd skarbowy zwrócił się do tymczasowego zarządu miasta z prośbą o zebranie danych o osobach, zamieszkałych na terenie miasta Białegostoku i będących dłużnikami b. ros. skarbu Państwa z tytułu pożyczek melioracyjnych, budowlanych, wojennych i t. p. Należy ustalić ich imiona, nazwiska, adresy, tytuły należności, sumy należności, termin zaciągnięcia długu i terminy płatności. Ewentualnie należy ustalić, kto jest spadkobiercą dłużnika.

Ostatnie egzamina dla eksternów przy szkole dokształcającej zawodowej

W wtorek, 12 grudnia br., o godz. 7 wiecz. rozpoczyna się przy publ. szkole dokształcającej zawodowej w Białymstoku egzamina dla eksternów. Odbywać się będą one w lokalu szkoły przy ul. Żwirki i Wigury Nr. 2.

Wszyscy kandydaci winni do dnia 9 grudnia rb. zgłosić się celem uzupełnienia brakujących dokumentów i uiszczenia opłaty egzaminacyjnej w kwocie zł. 8 gr. 50 na ręce p. M. Rozowskiego (w Izbie Rzemieślniczej, ul. Kilińskiego 21). Kandydaci, którzy nie zgłoszą się do dnia 9 grudnia b. r. nie będą dopuszczeni do egzaminu.

Po najściu na redakcję „Dziennika Białostockiego”

Wiadomość o najściu na redakcję „Dziennika Białostockiego” wywołała duże oburzenie. Postępowanie dr. Władysława Gogolewskiego, który dokonał napadu przy użyciu twardego przedmiotu (najprawdopodobniej kastetu), a następnie po zadaniu ciosu uciekł, spotkało się z powszechnym potępieniem. W podobny sposób osadza się również ustosunkowanie do tej sprawy Antoniego Faranowskiego.

Charakterystyczną dla całości spraw informacji znajdujemy we wczorajszym numerze pisma t-goż Faranowskiego. Oto dr. Władysław Gogolewski udał się do redakcji „Dziennika Białostockiego” wprost od Antoniego Faranowskiego. Mówiono już o tem onegdaj bezpośrednio po napadzie na podstawie przypuszczeń, wczoraj przyszło potwierdzenie.

Oświadczenie Antoniego Faranowskiego, że wytycza sprawę redaktorowi „Dziennika” w związku z notatką z dn. 30 ub. m., przyjmujemy z zadowoleniem. Dobrzeby było, aby Antoni Faranowski nie poszedł za przykładem swego przyjaciela, Wiktora Iwanickiego, Jak sobie czytelnicy przypominają — w dn. 1 listopada ub. r. — w związku z podniesionymi na rozprawie „Warrantu” zarzutami usiłowanego przez tego osobnika szantażu — zamieściliśmy, wzmiankę, że opinia publiczna będzie miała prawo sądzić, iż zarzuty te są uzasadnione, o ile w określonym terminie nie wytoczy on sprawy „Dziennikowi Białostockiemu”. Do dziś dnia sprawy nie było. Przypuszczając, że się to nie powtórzy.

Tematem obrad była sprawa statutu jenolitego dla całego kraju. Po dłuższej dyskusji wyłoniono, złożoną z 7 członków pod przewodnictwem prezesa związku p. Stokowskiego, komisję dla opracowania zmian i przedłożenia statutu walnemu zjazdowi, który odbędzie się w Warszawie 8—10 b. m.

Wielki Zwierzyniec!

Przywiozł moc bardzo ciekawych okazów, a mianowicie: Lwy, Lamparty, Niedźwiedzie, Hjeny, Wilki, olbrzymi wąż Boa-dusiciel, Jeżowierz, rozmaite gatunki małp i wiele innych bardzo ciekawych okazów.
Młode lwiatka! Urodziły się w naszej menażerii w Białymstoku. Bardzo rzadki wypadek w naszym kraju!
UWAGA! Co 2 godziny odbywa się tresura dzikich afrykańskich lwów. Od godz. 3 do 4 popoł. karmienie zwierząt z powodu kryzysu ceny bardzo niskie!
Dorośli 25 gr. Dzieci i wojskowi 20 gr., szkoły grupami 15 gr.
Zwierzyniec otwarty od godz. 9-iej rano do godz. 9 wieczór. — Sala dobrze ogrzana — Muzyka przez cały dzień!
Więc idziemy wszyscy do Zwierzynca!
DYREKCJA.

Dr. Zygmunt Siemaszko
przeprowadził się na ul. Sienkiewicza 14.
Przyjmuje codziennie od godz. 4-6 w niedziele od godz. 10-12

Dr. med. M. SYROTA
choroby nerwowe i psychiczne, gabinet elektroleczywny
przeprowadził się na ul. Marszałka Piłsudskiego Nr. 24, tel. 17-75

Na wdowy i sieroty po legionistach

Pod przewodnictwem p. insp. Łozińskiego, przy udziale p. p. J. Rymarza, R. Nowaka i L. Dymyńskiego odbyło się likwidacyjne posiedzenie komitetu obchodu 19-letniej rocznicy wyjazdu I Kadrowej. Po sprawozdaniu pozycji przychodowych i rozchodowych ustalono czysty zysk w sumie 305 zł. 67 gr.

Powołana przez komitet komisja rewizyjna — po szczegółowym zbadaniu wszystkich wpływów i wydatków na podstawie przedstawionych dowodów stwierdziła: po stronie przychodów kwotę zł. 1658 gr. 19 i w wydatkach zł. 1352 gr. 52; pozostało zł. 305 gr. 67.

Uznając celowość wszystkich poczynionych wydatków, komisja udzieliła komitetowi organizacyjnemu absolutorium.

Praca L.O.P.P.

Onegdaj odbyło się sprawozdawcze posiedzenie zarządu powiatowego komitetu L.O.P.P. Ze sprawozdania, złożonego przez okręgowego instruktora, p. Smitko, wynika, iż w ciągu ostatnich dwóch miesięcy L.O.P.P. przeprowadził 29 kursów O.P.L.G., które ukończyło 3520 słuchaczy z Białegostoku i pow. białostockiego. W tym okresie wygłoszono 7 odczytów oraz 5 z przebiegami. Zainteresowanie lotnictwem znacznie zwiększyło się, dowodem czego jest fakt 7 szkolnych wycieczek, które zapoznaly się ze sprzętem lotniczo-gazowym. Poza tem założono na terenie miasta i powiatu 8 nowych kół, liczących przeszło 300 członków.

Występ Leona Wyrwicza

W poniedziałek, dn. 4 b. m. odbędzie się w teatrze „Pałace” na rzecz Stow. „Rodzina Policyjna” w Białymstoku wieczór znanego i cenionego humorysty, Leona Wyrwicza. Początek o godz. 8 min. 30 Bilet w cenie od 75 gr. do 3 zł.

A.O.Z.S. w Grodnie

Dalszym etapem pomocy pracy na terenie kresowego Okręgu Związku Strzeleckiego Nr. III — zapoczątkowanej po ostatnim Walnym Zjeździe Delegatów — jest powstanie czwartego z kolei po Wilnie, Białymstoku i Sokółce akademickiego oddziału Związku Strzeleckiego w Grodnie. Nowy ten oddział liczy obecnie 35 członków, którzy z zapałem wzięli się do pracy. Dowodem tej pracy jest to, że w krótkim stosunkowo czasie — oddział zdobył się na własny lokal, w którym posiada świetlicę, będącą nową kuznią ideologii strzeleckiej, w której odbywają się regularne zbiórki i wre praca organizacyjna, przygotowująca strzelców-akademików do szczytnej pracy dla Państwa.

KOMUNIKAT.

Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo składa swe najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim osobom i instytucjom, które dopomogły w urządzeniu herbatki towarzyskiej w niedzielę, dnia 19 listopada b. r., w szczególności JWPanu Wojewodzie za objęcie protektoratu oraz udzielenie lokalu, JWPanu Wojewodzynie, JWPanu Pułkownikowi 42 p. p., JWPanu Komisarzowi Rządowemu, JWPanu Dyrektorowi Elektrowni Białostockiej, JWPani Ludmille Szreterównie za bezinteresowne uroczajenie wieczoru swym śpiewem, Firmie „Krajan” w Białymstoku za udzielenie artystycznie wykonanych kilimów do przyozdobienia salonów, jak również Sz. Publiczności, która licznie się zebrała i hojnie fundusze Stowarzyszenia zasiłała sumą zł. 405.21. Wielki Bóg zapłać! Zarząd.

Dyżury nocne aptek

Dziś pełnią dyżury apteki: O. Gessnera, Lipowa 18 i B-ci Kuryckich, Sienkiewicza 34.

Nocne pogotowie lekarskie

tel. 5-03 „Linax Hacedek”.

Kupiec sprawdza pieniądze

— sprawdzaj i Ty markę żarówki, którą kupujesz. Tylko światowej sławy marka daje gwarancję minimalnego zużycia prądu i dużej wydajności światła — żądaj więc tylko żarówek

LECZNICA
dla przychodzących chorych
Białystok, Sienkiewicza 3. Tel. 1-38
Przyjęcia lekarzy specjalistów
W chorobach
Skóry, weneryczn. i niemocy | 21-7-8
Dzieci | 12-1
Wewn., serca i przem. mat. | 9-10-1-214-6
Kobięcych i akuszerji
orady dla ciężarnych | 11-15-6
Nerwowych | 1-2
Gardła, uszu i nosa | 6-7
Oczu — dobieranie szkieł | 6-7
Chirurgja | wtorki i piątki | 1-2
Pęcherza i dróg mocz. | czwartki | 3-4
Gabinet dentystyczny | 10-11-4-7
Analiza moczu, krwi i zastrzyki | 9-7
Porady i badania przedślubne
WIZYTA 3 zł.
Popierajcie L. O. P. P.

„MODERN” Dziś! Początek: 5.15
Rewelacyjny, gigantyczny film
Współczesne aktualne arcydzieło
Króla
reżyserów Cecil B. de Mile'a
BUNT
MŁODZIEŻY
Monumentalny film osnuty na tle zagadnień ostatnich dni
Na czele wspaniałego zespołu
Bohater „DYNAMITU” i „MARADU”
Charles BICKFORD
czarująca piękna
JUDITH ALLEN
PONADTO:
DODATKI DŹWIĘKOWE